

Mariański, Janusz

Niektóre aspekty kultury masowej na wsi

Notatki Płockie 22/3-91, 15-21

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niektóre aspekty kultury masowej na wsi

Kulturę wiejską rozumianą jako „system wartości, formy stosunków społecznych, kontakty ludzi z przyrodą, sposoby zachowania, przejawy życia uczuciowego, treści zawarte w pamięci zbiorowej, stosunek do pracy”,¹ lub jako kulturę ludową, folklorystyczną, przeciwstawia się kulturze miejskiej. Miasto, które wytwarza swoją specyficzną kulturę, rozprze-strzenia ją przy pomocy własnych środków na wieś. Miastu przypisuje się dominującą pozycję w procesach ujednociania życia społeczno-kulturalnego i przekształcania tradycyjnej podkultury wiejskiej. Szczególnie ważną rolę w tym procesie przekształceń kulturowych odgrywiają środki masowej komunikacji i informacji. Udział w kulturze ogólnonarodowej za pośrednictwem takich środków masowego komunikowania jak książka, prasa, radio i telewizja, jest nazywany „kulturą masową” lub „trzecim układem kultury”.²

Podnoszenie się ogólnego poziomu życia w wyniku rozwoju gospodarczego rejonu płockiego i podnoszenia się dochodu na głowę ludności powinno znajdować odbicie w bardziej zróżnicowanych i ożywionych formach życia kulturalnego. Stawia się niekiedy tezę, że przemiany ekonomiczne wyprzedzają przeobrażenia społeczno-kulturalne. Nie wszyscy mieszkańcy wsi, mimo wzrostu dochodów, korzystają jednakowo z dóbr kulturalnych. Warto zapytać, jaki jest stopień nasycenia środowiska podmiejskiego instytucjami kultury masowej i jak kształtuje się ich społeczny odbiór? Jaką rolę w zróżnicowaniu się nasilenia i częstotliwości zainteresowania się treściami emitowanymi przez środki masowego przekazu odgrywiają takie czynniki jak płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie, zawód wykonywany, dojazdy do pracy i stopień urbanizacji ekonomicznej wsi?

Problem powyższy był jednym z tematów badawczych nad całokształtem przemian kulturowych, jakie zaszły w płockim rejonie przemysłowym. Materiał stanowiący podstawę opracowania został zebrany w toku badań socjologicznych prowadzonych w latach 1967—1977. Odpowiedzi na pytania kwestionariusza wywiadu pochodzą od 300 osób dorosłych zbadanych w roku 1967 oraz od 295 osób dorosłych i 122 uczniów z klas VI—VIII zbadanych w roku 1976. Teren badań obejmował dziesięć wsi podmiejskich leżących w granicach administracyjnych gminy Stara Biała (Biała, Biała Stara, Biała Nowa, Dziarnowo, Draganie Stare, Draganie Nowe, Kamionki, Kowalewko, Mańkowo, Srebrna).³

Czytelnictwo książek i prasy

Do dóbr składających się na tzw. materialną zasobność kulturalną rodziny i społeczeństwa należy posiadanie i czytanie książek. Wyniki „Wielkiej Ankiety Wiejskiej” z 1961 r. w rejonie Płocka wykazały, że tylko czwarta część rodzin posiada w ogóle książki, najczęściej o tematyce rolniczej. Wsie położone w pobliżu Płocka, mniej „zorientowane ku rolnictwu”, nie wydawały się być w tym względzie bardziej chłonne kulturalnie niż wsie leżące w dalszej nieco odległości od Płocka. W pięć lat później zaznaczyła się tendencja do wyrównywania dystansów kulturalnych w zakresie czytelnictwa książek i prasy.⁴ W tym samym czasie — jak ujawniła analiza czytelnictwa prasy i książek w piętnastu wsiach podpłockich — nastąpił niewielki tylko wzrost odsetka kobiet wypożyczających książki, a w niektórych wsiach zaznaczył się nawet pewien spadek zainteresowań czytelniczych.⁵

Ogromną rolę w upowszechnianiu książek odgrywiają biblioteki publiczne i szkolne. Na sieć placówek bibliotecznych w badanym terenie składa się biblioteka gminna i pięć punktów bibliotecznych. Księgozbiór biblioteki gminnej obejmuje 7050 woluminów własnych. Liczba zarejestrowanych czytelników pod koniec 1975 roku wynosiła 1094 osoby (1963 r. — 500 osób, 1967 r. — 817 osób), co oznaczało wzrost o ponad 100% w porównaniu z rokiem 1963 i o trzecią część w porównaniu z rokiem 1967. W 1976 roku nastąpił dalszy wzrost liczby czytelników (1203 osoby). Prawie więc co siódmy mieszkaniec gminy był zarejestrowanym czytelnikiem biblioteki. Dojeżdżający do pracy i szkół do Płocka korzystają z przyzakładowych i publicznych bibliotek w Płocku.

Biblioteka odnotowała w 1975 r. 18 869 wypożyczeń, co w przeliczeniu na jednego czytelnika wynosiło 17,2 tomów (w 1967 r. — 18 tomów). Wskaźnik ten jest zbliżony do przeciętnej dla woj. płockiego. Prawie 90% wypożyczeń dotyczyło literatury pięknej dla dzieci i dorosłych. Wśród zarejestrowanych czytelników dzieci do lat 14 stanowiły 37,2%, czytelnicy w wieku od 15 do 19 lat — 28,8%, czytelnicy w wieku 20—29 lat — 20,4% i czytelnicy w wieku powyżej 30 lat — 13,6% ogółu wypożyczających. Najczęściej korzystali z biblioteki uczniowie — 48,1% ogółu czytelników.⁶ Dominującą aktualnie tendencją jest czytanie książek lekkich w odbiorze, o treściach rozrywkowych.

Choć wskaźniki liczby czytelników w stosunku do ogółu mieszkańców, czy też liczby wypożyczeń przypadających na jednego statystycznego mieszkańca, nie są jeszcze w pełni zadowalające, zauważa się systematyczny postęp. Szczególnie w środowiskach, w których nie wydaje się pieniędzy na książki, w których brak jest zbiorów prywatnych, księgozbiory bibliotek gminnych mają podstawowe znaczenie dla zaspokojenia potrzeb czytelniczych. Wymiana, modernizacja oraz stały dopływ nowości wydawniczych pomagają w budzeniu i wyrabianiu nawyków oraz upodobań czytelniczych. Choć książka nie należy do „dóbr rzadkich” na wsi, to jednak jej rozpowszechnienie nie oznacza pełnej partycypacji w kulturze drukowanej we wszystkich kręgach ludności, czy to ze względu na brak czasu, czy niższy poziom wykształcenia ludności (zwłaszcza osoby starsze i rolnicy), wreszcie stałą pasywność kulturalną itp. W niektórych warstwach społeczeństwa wiejskiego kontakt z książką jest stosunkowo słaby. W dalszym ciągu książka nie jest elementem kształcenia, źródłem wiedzy o świecie, czy choćby podstawą rozrywki i wypoczynku.⁷

Badania panelowe w czternastu wsiach rejonu płockiego w 1966 roku wykazały wzrost poziomu czytelnictwa czasopism w porównaniu z rokiem 1961. Prasa codzienna była czytana przez około 60% ogółu rodzin w strefie bezpośredniego ciężenia do Płocka i przez blisko połowę rodzin ze stref dalszych.⁸ Kontakt z prasą był żywszy wśród młodszego pokolenia wsi. Jak informuje A. Przeclawska na podstawie badań powiatu płockiego w latach 1962—1965, przeciętna ilość czasopism, z którymi stykał się młody czytelnik, wzrastała tak szybko wśród uczniów wiejskich szkół podstawowych (w zależności od stopnia oddalenia wsi od ośrodka miejskiego), że w strefie podmiejskiej przewyższyła nawet analogiczny wskaźnik dla uczniów szkół miejskich.⁹ W latach 1962—1965 różnice w aktywności czytelniczej uczniów szkół podstawowych na wsi i w mieście rejonu płockiego zmniejszyły się znacznie w skali globalnej.¹⁰

W badanym terenie istnieje kilka punktów sprzedaży prasy i czasopism. Urząd pocztowy w Starej Białej rozprowadza (35 dzienników i 239 tygodników, dwutygodników i miesięczników). Cyfry te wskazują na pewną stabilizację poziomu prenumeratorów. Ze względu jednak na bliskość miasta i ożywione kontakty z Płockiem istnieje stały lub sporadyczny zwyczaj kupowania gazet i ilustrowanych czasopism w czasie pobytu w mieście lub w momencie powrotu z pracy. Stała prenumerata nie jest jedyną drogą zdobywania i udostępniania prasy. Jak zauważyli W. Makarczyk i Z. Szpakowski, „odsetek osób, które wymieniły kupno jako główny sposób zapopatrywania się w prasę jest tym wyższy, im częściej w danej grupie społeczno-zawodowej występują dojazdy do pracy w mieście”.¹¹ W niektórych rodzinach ludzi starszych, żyjących w trudniejszych wa-

runkach materialnych, ani nie kupuje się prasy, ani nie abonuje.

Zainteresowanie radiem

Przez recepcję treści płynących ze źródeł audiowizualnych mieszkańcy wsi mogą ugruntowywać i internalizować symbole, treści i wzory kultury ponadlokalnej. Wyposażenie terenu w aparaty radiowe i telewizyjne stwarza podstawę dla najbardziej nowoczesnych form kontaktu kulturalnego. Stopień udostępnienia i nasycenia ilością radioodbiorników i aparatów telewizyjnych wsi podmiejskich Płocka przedstawia się następująco: w gminie Stara Biała w 1975 r. było zarejestrowanych 117 telewizorów na 1000 mieszkańców (we wsiach woj. płockiego — 139, w Płocku — 224) oraz 142 radioodbiorników na 1000 mieszkańców (we wsiach woj. płockiego — 192, w Płocku — 246). W porównaniu z rokiem 1966 (20 abonentów telewizyjnych i 145 abonentów radiowych na 1000 mieszkańców) oznacza to bardzo dynamiczny rozwój w odniesieniu do telewizorów i względną stabilizację w stosunku do radioodbiorników. W zestawieniu z Płockiem wskaźniki „utelewidzienia” na wsi są jeszcze niskie i wskazują na pewne opóźnienie wsi.¹² Zmienia się równocześnie asortyment posiadanych odbiorników (zróżnicowane standardy, rozmiary).

Obserwacje autora i informacje uzyskane od „rzeczoznawców terenowych” wykazują, że we wsiach podmiejskich gminy Stara Biała nasycenie w radioodbiorniki i telewizory jest większe niż w pozostałych wsiach. Oto kilka wypowiedzi charakterystycznych: „Aż się zamyśliłam, kto by nie miał telewizora. Radio jest teraz raczej niemodne”; „Radia są po dwa w każdym domu, telewizor prawie w każdym”; „Wyjątek jest, żeby nie było telewizora”. Jedynie w Kamionkach, Kowalewku i Srebrnej (w części nazywanej Srebrna Parcele) zaopatrzenie w telewizory jest mniej powszechne. Wzrasta także liczba odbiorników wykorzystywanych, z których szczególnie chętnie korzystają dzieci i młodzież. Zakup telewizora nie jest już wyrazem dążności do zaimplementowania określonego poziomu i stylu życia, przejawem aspiracji kulturalnych rodziny, lecz zwykłym wymogiem odczuwanych potrzeb i zainteresowań, dostosowaniem się do panującej już „oczywistości kulturowej”. Pełna elektryfikacja wsi podmiejskiej była wstępnym warunkiem zapewniającym dostęp do radia i telewizji.

Oprócz wskaźników liczbowych tempa przyrostu abonentów telewizyjnych i radiowych należy wziąć pod uwagę zmiany w zakresie wybieranych programów i częstotliwości korzystania ze środków audiowizualnych. Stawia się często tezę, że wraz z urbanizacją wsi wzrasta audytorium radiowo-telewizyjne. Zebrane materiały ankietowe pozwalają uchwycić dynamikę rozwojową w zakresie upowszechnienia się odbioru audycji radiowych oraz umożliwiają porównanie różnych grup publiczności radiowej.

Opierając się na deklaracjach badanych osób odnośnie do aktywności w korzystaniu z radia możemy stwierdzić, że 88,5% dorosłych mieszkańców wsi podpłockiej i 96,7% uczniów klas VI—VIII korzysta z tego środka masowego komunikowania. Przytoczone w tabeli 1 dane wskazują na pełniejsze włączenie się mieszkańców wsi podmiejskich w latach 1967—1976 w układ przekazu radiowego (różnica prawie 11 punktów procentowych). Polepszyła się jakość kontaktu w sensie wzrostu kontaktu stałego z radiem (regularny i codzienny) i spadku odsetka osób mających kontakt tylko dorywczy i okazjonalny. Regularność korzystania z radia jest szczególnie wysoka wśród uczniów klas VI—VIII. Odsetek uczniów nie korzystających w ogóle z tego środka masowej informacji jest bardzo niskomy. Radio odgrywa więc poważną rolę w upowszechnianiu kultury w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Choć kontakt z radiem na wsi podmiejskiej ma charakter masowy, zastrzeżenia budzi sposób recepcji audycji radiowych. Program radiowy stanowi niejednokrotnie rodzaj tła dla codziennych zajęć domowych, z którymi daje się dobrze połączyć na zasadzie stałe działającego głośnika. Przypadkowe zetknięcie się z radiem, które gra od rana do wieczora, nie oznacza głębszego przyswojenia przekazywanych idei, ani świadomego poszukiwania potrzebnych treści, ich selekcjonowania i oceny. Tylko niektóre audycje radiowe są traktowane w sposób wyraźnie pogłębiany.

Badania OBOP i SP nad publicznością radiową i telewizyjną wskazały na zmniejszającą się powoli popularność radia na rzecz konkurencyjnej telewizji. Choć w 1974 roku korzystało z radia 92,6% mieszkańców kraju, to tylko 29% posiadało kontakt stały.¹³ Dla porównania dodajmy jeszcze, że w b. gromadzie Bielsk koło Płocka w roku 1970 około 95% rodzin oświadczyło, że słuchało radia przynajmniej raz w tygodniu.¹⁴

Obok ogólnego przedstawienia oddziaływania środków masowego komunikowania, nie mniej

ważne jest określenie struktury kręgów stałych i dorywczych odbiorców audycji radiowych. W badaniach ogólnopolskich za główne czynniki różnicujące częstotliwość i charakter kontaktu z radiem uznano płeć, wiek i wykształcenie. Stanowią one zespół tzw. cech wiązanych, określających w znacznym stopniu poziom uczestnictwa we wzorach kultury zurbanizowanej.¹⁵

Niektórzy socjologie stwierdzają, że „awans kulturalny wsi płockiej, mimo poszerzenia się bazy nowej kultury i wzrostu aspiracji w tej dziedzinie, jest awansem połowicznym, gdyż odbywa się zbyt wielkim nakładem sił podstawowej masy ludności tego rejonu. Awans ten odbywa się przy tym także kosztem kobiet wiejskich nie tylko dlatego, że one same nie awansują i nawet niekiedy cofają się w rozwoju, ale także dlatego, iż tracą szanse rozwoju”.¹⁶ Częstotliwość korzystania z tzw. kultury masowej w postaci radia i telewizji jest wśród kobiet wiejskich rejonu płockiego znacznie niższa niż wśród mężczyzn.¹⁷

W badanych wsiach podmiejskich Płocka zasygnalizowane różnice utrzymują się, choć nie są tak wyraźnie istotne. Kobiety ustępują mężczyznom w zakresie systematycznego (69,4% wobec 71,0%) i niesystematycznego (8,9% wobec 15,2%) słuchania radia i przeważają pod względem dorywczego kontaktu (7,0% wobec 5,8%) i nie korzystają w ogóle (14,7% wobec 8,0%). Natomiast dziewczęta z klas VI—VIII deklarują nieco większą aktywność w korzystaniu z radia niż chłopcy. Codziennie słucha radia 83,5% chłopców i 90,9% dziewcząt. Ogólnie można powiedzieć, że na wsi podpłockiej zasięg korzystania z radia ma charakter masowy, zmniejszają się różnice w częstotliwości odbioru audycji radiowych przez kobiety i mężczyzn. „Odchodzenie” od radia na wsi podmiejskiej na rzecz atrakcji oferowanych przez telewizję nie zaznaczyło się jeszcze wyraźniej, wprost przeciwnie — w ostatnim dziesięcioleciu zwiększyła się nawet systematyczność odbioru tego środka komunikowania.

Tablica 1

Częstotliwość korzystania z radia przez mieszkańców wsi podmiejskich Płocka w latach 1967—1976

Częstotliwość korzystania z radia	1967		1976 — dorośli		1976 — dzieci	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
codziennie	121	40,3	207	70,2	106	86,9
raz lub kilka razy w tygodniu	74	24,6	35	11,9	5	4,1
rzadziej niż raz w tygodniu	37	12,3	19	6,4	7	5,7
wcale	66	22,1	34	11,5	3	2,5
brak danych	2	0,7	—	—	1	0,8
Ogółem	300	100,0	295	100,0	122	100,0

Z badań ogólnopolskich wynika, że radio „...ma największy zasięg w grupach krańcowych, wśród najmłodszych i najstarszych mieszkańców Polski” oraz że wśród osób starszych „licniejsza jest grupa korzystających dorywczo; młodszy, aczkolwiek stanowią mniejszy odsetek ogółu odbiorców tego środka, słuchają go bardziej systematycznie”.¹⁸ W badaniach na wsi podpłockiej czynnik wieku okazał się decydujący. Wśród osób w wieku 16—24 lat 82,2% słucha radia codziennie. W dalszych grupach wiekowych odsetki mają wyraźną tendencję malejącą: 25—39 lat — 78,9%, 40—59 lat — 68,4%, 60 lat i więcej — 45,8%. Starsze roczniki, wśród których jest najwięcej słuchających dorywczo radia lub nie korzystających z niego w ogóle, obniżają globalne wyniki w zakresie percepcji audycji radiowych.

Dokonano analizy różnicującego wpływu zmiennej stanu cywilnego na korzystanie z radia. Osoby, które jeszcze nie zawarły związku małżeńskiego, deklarowały częściej systematyczne słuchanie radia niż osoby żyjące w związkach małżeńskich (79,2% wobec 71,6%) i o wiele częściej niż osoby owdowiałe (27,8%). Grupa osób rozwiedzionych jest nieliczna, aby mogła stanowić podstawę do snuca jakichkolwiek dalej idących wniosków. Zresztą zmienna stanu cywilnego jest mocno związana ze zmianą wieku i obydwie w sposób podobny wyznaczają zainteresowania badanych radiem.

W badaniach ogólnopolskich stwierdzono zależność zasięgu korzystania ze środków audio-wizualnych od wykształcenia na korzyść wyższego wykształcenia, ale w przypadku radia krzywa popularności osiąga najwyższe wskaźniki w kategoriach wykształcenia średniego.¹⁹ Generalny wniosek, jaki nasuwa się z naszych analiz, potwierdza te konstatacje. Osoby o wykształceniu podstawowym (71,8% codziennych radiosłuchaczy), a zwłaszcza o wykształceniu nieukończonym podstawowym (58,5%), wykazują niższy wskaźnik odsetka systematycznych radiosłuchaczy niż osoby o wykształceniu zawodowym (82,1%) i średnim (82,6%). W miarę wzrostu wykształcenia maleje odsetek osób nie należących do audytorium radiowego (od 17,0% do 4,6%).

Zawód wykonywany jest jednym z podstawowych czynników nierówności kulturalnej. Korzystniejsze warunki uczestnictwa kulturalnego — jak się wydaje — mają osoby nie związane z pracą rolniczą. W. Winclawski stwierdził we wsiach b. gromady Bielsk, że „częstość korzystania z prasy, radia, telewizji rośnie wraz z oddaleniem się rodzin od zajęć rolniczych”.²⁰ Najbardziej korzystają ze środków kultury masowej rodziny pozarolnicze, najslabiej — rodziny chłopskie. Rodziny dwuzawodowe mają pozycję pośrednią. Badania prowadzone w gminie Stara Biała potwierdzają tezę o niższym poziomie korzystania ze środków kultury masowej występujących u osób zatrudnionych w rolnictwie. 61,8% badanych rolników, 75,0% chłopo-robotników, 69,9% robotników, 80,8% pracowników umysłowych,

i 88,9% uczniów szkół ponadpodstawowych posiadało stały kontakt z radiem.

Nie stwierdzono prostej i automatycznej zależności pomiędzy miejscem pracy a korzystaniem ze środków masowej informacji. Choć ogólnie rzecz biorąc pracownicy dojeżdżający do pracy częściej korzystają regularnie z radia niż osoby nie wyjeżdżające do pracy (73,0% wobec 68,5%) i w ogóle mniej jest wśród dojeżdżających takich, którzy nigdy nie korzystają z radia (9% wobec 13%), to samo miejsce pracy (Płock, kombinat petrochemiczny w Białej, okoliczne wsie) ma znaczenie drugorzędne jako wyznacznik zainteresowania radiem.

Korzystniejsze położenie wsi wobec ośrodka miejskiego i lepsze połączenie komunikacyjne winny być czynnikiem aktywizującym w środkach kultury masowej. W. Winclawski szukając związku statystycznego pomiędzy zasięgiem kultury masowej a urbanizacją wsi stwierdził, że najczęściej korzystano ze środków kultury masowej w Bielsku i we wsiach strefy podmiejskiej Płocka, najmniej zaś w strefie najbardziej oddalonej od miasta, o izochronie dojazdu powyżej 35 minut.²¹ Badane wsie gminy Stara Biała są usytuowane w pobliżu Płocka, w niezbyt różnicowanej odległości od centrum przemysłowego. Czas dojazdu do centrum miasta waha się w granicach 10—20 minut. Badane wsie różnią się jednak pomiędzy sobą zaawansowaniem procesów urbanizacyjnych, zwłaszcza w płaszczyźnie urbanizacji zawodowej wyróżniono dwa typy: o zaawansowanej urbanizacji ekonomicznej (mniej niż 50% ogółu rodzin pracuje tylko w rolnictwie) i średniej (powyżej 50% ogółu rodzin jest zatrudnionych tylko w rolnictwie). We wsiach, na terenie których ludność pracująca poza rolnictwem jest liczniejsza, jest nieco wyższy udział w kulturze mierzonej korzystaniem z radia niż we wsiach o mniej licznej ludności pozarolniczej. W grupie pierwszej 74,0% słucha radia systematycznie, 9,5% — najczęściej w sobotnie wieczory i w niedzielę, 6,5% — rzadziej niż raz w tygodniu i 10,0% w ogóle nie korzysta z radia. Analogiczne dane dla wsi należących do grupy drugiej wynoszą: 65,1%, 15,1%, 6,3%, 13,5%. W badanej próbie nie zanotowano zależności statystycznie istotnej między poziomem urbanizacji zawodowej wsi a korzystaniem z audycji radiowych, choć tendencja zasadnicza rysuje się nieznacznie.

Przedstawiony swoisty katalog uwarunkowań korzystania z audycji radiowych — bez wskazania na wzajemne powiązanie wyliczonych czynników — potwierdza w ogólnych zarysach tendencje zarejestrowane w badaniach monograficznych i reprezentatywnych dla całego kraju. W praktyce trudno jest rozstrzygnąć, czy np. węższy zakres uczestnictwa kulturalnego pewnej kategorii badanych osób jest rezultatem ich starszego wieku, czy może raczej jest wtórnym odbiciem faktu niższego wykształcenia, które z reguły cechuje osoby starsze. Większość z omówionych tutaj czynników ma charakter „zmiennych częściowych”, które nale-

ży rozpatrywać i interpretować łącznie, chcąc wyjaśnić uwarunkowania w percepcji treści kultury masowej.

Zainteresowanie telewizją

„Funkcja telewizora i radioaparatu na wsi — jak słusznie zauważył D. Gałąj — jest o wiele bogatsza niż w mieście, całkowicie bowiem likwiduje bariery poznawania wszelkich ważnych spraw współczesnego świata i korzystania z doznań o charakterze kulturalnym, dostępnych tylko elicie; a zatem telewizor i inne środki masowego przekazu skutecznie przeobrażają dystans między wsią a miastem”.²² W ostatnich kilkunastu latach nastąpił gwałtowny rozwój telewizji w kraju. Według badań ogólnopolskich z 1974 r. odsetek osób twierdzących, że korzystają z tego środka masowego komunikowania, wyniósł 92,5%, natomiast stale korzystało z telewizji około 43% mieszkańców kraju.²³ Wcześniejsze dane z 1972 r. dla ludności wiejskiej powyżej 15 roku życia wskazywały, że 46,1% badanych korzystało z telewizji codziennie, 22,4% — raz lub kilka razy w tygodniu, 10,5% — rzadziej niż raz w tygodniu i 20,9% — wcale.²⁴ W badanych wsiach b. gromady Bielsk tylko 18,1% rodzin nie oglądało w ogóle telewizji.²⁵ Częstotliwość kontaktów z telewizją w badanym rejonie podmiejskim ukazuje tabela.

Tabela 2

Częstotliwość korzystania z telewizji przez mieszkańców wsi podmiejskich Płocka

Częstotliwość korzystania z telewizji	1976 — dorośli		1976 — dzieci	
	liczba	%	liczba	%
codziennie	163	55,3	101	82,8
raz lub kilka razy w tygodniu	48	16,3	20	16,4
rzadziej niż raz w tygodniu	42	14,2	1	0,8
wcale	42	14,2	—	—
O g ó ł e m	295	100,0	122	100,0

Jak wynika z danych tabeli, ponad połowa badanych jest poddana systematycznemu oddziaływaniu telewizji, a tylko 14,2% nie ma żadnego kontaktu z telewizją. Jest to odsetek nieco wyższy od tego, który określał brak kontaktów mieszkańców wsi z radiem (o 2,7 punktów). Telewizja nie jest jeszcze częściej wykorzystywanym środkiem niż radio. Mimo dość znacznego już nasycenia terenu odbiornikami telewizyjnymi są one wykorzystywane niesystematycznie i okazjonalnie. Co szósta badana osoba deklaruje oglądanie telewizji kilka razy lub przynajmniej jeden raz w tygodniu i co siódma osoba — rzadziej niż raz w tygodniu. Choć nie dysponujemy konkretnymi cyframi ilustrującymi wzrost odsetka stałych i dorywczych widzów we wsiach podmiejskich

Płocka na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat, wzrost ten jest bezdyskusyjny. Fakt, że ponad połowa zapytanych deklaruje stały kontakt z programem telewizyjnym jest godny podkreślenia. Nawet ci, którzy nie posiadają własnych odbiorników telewizyjnych, oglądają program u sąsiadów, znajomych i w świetlicach. Korzystanie z telewizji stało się w środowisku podmiejskim powszechną formą uczestnictwa i stałym elementem składowym wypełniającym czas wolny ludności.

Nie zawsze jednak oglądanie audycji telewizyjnych jest wynikiem świadomego i selekcyjnego wyboru, nastawienia na aktywną percepcję określonych treści i dobór odpowiednich audycji. Nawet jeżeli niekiedy telewizja kształtuje typ biernego konsumenta dóbr kulturalnych, to z drugiej strony — jak żaden inny ze środków masowej komunikacji — krystalizuje nowe zainteresowania i aspiracje kulturalne, wyrównuje przeciwieństwa pomiędzy miastem i wsią w zakresie życia kulturalnego.

Warto dodać, że wśród uczniów klas VI — VIII nie spotkano nikogo, kto nie posiadałby jakiegokolwiek kontaktu z audycjami telewizyjnymi. Tylko co szósta osoba oglądała telewizję dorywczo. Oznacza to ogromną dynamikę rozwojową, skoro jeszcze w 1965 roku na wsi rejonu płockiego tylko 21,9% uczniów klas V — VII korzystało z telewizji codziennie, 33,0% — raz lub kilka razy w tygodniu, 40,6% — rzadziej niż raz w tygodniu i 4,5% — wcale (w 1962 r. — 24,0% nie oglądało telewizji).²⁶ Ankieta przeprowadzona we wsiach gminy Stara Biała potwierdza opinię A. Przeclawskiej, że „we wsiach położonych bliżej Płocka model upodobań i zakres korzystania ze środków masowego przekazu jest bardzo zbliżony do tego, jaki obserwujemy u młodzieży miejskiej”.²⁷

Uczestnictwo ludności wiejskiej w kulturze masowej różnicuje się ze względu na cechy społeczno-demograficzne. Różnice pomiędzy stałym odbiorem telewizji u kobiet i mężczyzn na wsi podpłockiej są minimalne, nawet z lekką korzyścią na rzecz tych pierwszych w zakresie stałego odbioru (56,0% wobec 54,4%). Pod względem jednak ogólnego zasięgu telewizji mężczyźni znacznie górują nad kobietami. Wśród mężczyzn tylko 9,4% nie miało kontaktu z telewizją, a wśród kobiet zaś aż 18,5%. Różnice w skali ogólnopolskiej nie są tak ostre: 6,6% zbadanych mężczyzn i 8,3% kobiet nie oglądało telewizji.²⁸ Natomiast — jak wykazały badania w rejonie płockim — „częstość korzystania z kultury masowej w postaci radia, telewizji i kina jest wśród kobiet znacznie mniejsza niż wśród mężczyzn”.²⁹

Zainteresowanie telewizją maleje wraz z wiekiem badanych. Wśród młodszych osób w wieku 16—24 lat przeważali stały odbiorcy (79,4%) nad dorywczymi (19,2%) i nad nie mającymi kontaktu z telewizją (1,4%), wśród osób w wieku 25—39 lat proporcje były podobne (64,9%, 29,8%, 5,3%), natomiast wśród osób w wieku 40 — 59 lat proporcje pomiędzy stałymi i dorywczymi odbiorcami były bardziej wyrównane

(49,6%, 36,7%, 13,7%). Osoby po sześćdziesiątce grupują przede wszystkim dorywczych odbiorców (33,4%) i osoby bez kontaktu z telewizją (45,8%). Stali odbiorcy są w mniejszości (20,8%). Opisany typ zależności pomiędzy częstotliwością korzystania z telewizji a wiekiem jest tendencją ujawniającą się we wszystkich badaniach socjologicznych.

Stan cywilny jest czynnikiem wyraźnie różnicującym konsumpcję telewizyjną. Tylko 2,8% spośród panien i kawalerów oraz 14,2% spośród osób pozostających w związkach małżeńskich i aż 55,6% spośród wdów i wdowców nie ogląda programów telewizyjnych. Najwięcej stałych odbiorców pojawia się wśród osób stanu wolnego (75,0%), mniej wśród osób żyjących w małżeństwach (51,8%) i najmniej — wśród osób samotnych (22,2%).

Wykształcenie — podobnie jak w badaniach ogólnopolskich — jawi się jako czynnik określający zasięg zainteresowania telewizją w tym sensie, że im wyższe jest wykształcenie, tym większy jest zasięg korzystających z tego środka masowej informacji. Na wsi podpłockiej 27,4% osób z wykształceniem mniej niż podstawowym, 10,7% — z wykształceniem podstawowym i 3,6% — z wykształceniem zawodowym nie korzystało z telewizji. Takich osób nie spotkano wśród legitymujących się wykształceniem średnim i wyższym. Podobnie układa się zasięg stałego odbioru telewizji, z tym tylko, że osoby ze średnim wykształceniem bardziej niż osoby z wykształceniem zawodowym preferują dorywcze oglądanie telewizji.

Rolnicy są najmniej systematycznymi telewidzami: 35,9% ogląda telewizję codziennie, 38,9% — niesystematycznie i 25,2% — wcale. Analogiczne odsetki kształtują się dla robotników: 65,8%, 27,4%, 6,8%; dla pracowników umysłowych — 57,7%, 42,3%, 0,0% dla uczniów i studentów — 88,9%, 11,1%, 0,0%. Wśród uczniów i pracowników umysłowych oglądanie telewizji jest zjawiskiem powszechnym, przy czym ci pierwsi są również najbardziej systematycznymi odbiorcami telewizji. Uczestnictwo w kulturze masowej poprzez telewizję zależy od miejsca w strukturze społeczno-zawodowej i jest ono najsilniejsze wśród osób nie utrzymujących się ze źródeł rolniczych.

Miejsce pracy zawodowej nie odgrywa istotnej roli w wyznaczeniu zaangażowań kulturalnych w analizowanej przez nas dziedzinie spraw. Najwięcej systematycznych telewidzów odkrywamy wśród dojeżdżających do kombinatu petrochemicznego w Białej (72,3%), nieco mniej wśród dojeżdżających do pracy do okolicznych wsi (65,4%), jeszcze mniej wśród dojeżdżających do zakładów przemysłowych i usługowych na terenie Płocka (55,3%), oraz wśród pracujących w rolnictwie (49,5%). W tej ostatniej grupie aż 20,7% pozostaje praktycznie poza oddziaływaniem telewizji.

Nie widać również wyraźnych współzależności pomiędzy poziomem urbanizacji ekonomicznej wsi a zainteresowaniem telewizją. We wsiach o wyższym wskaźniku urbanizacji eko-

nomicznej odsetek systematycznych odbiorców jest tylko o 3% wyższy, a odsetek w ogóle nie korzystających z telewizji o 2% niższy niż we wsiach o mniejszym wskaźniku urbanizacji. Jednak biorąc pod uwagę wsie o krańcowo odmiennych wskaźnikach urbanizacji zawodowej dostrzega się zarysowującą się prawidłowość socjologiczną, według której im bardziej zurbanizowana zawodowo jest wieś, tym wskaźnik korzystania ze środków kultury masowej jest wyższy. Na przykład w Białej Nowej 90,5% to stali telewidzowie i 9,5% — dorywczy. Liczba osób, które nie oglądają telewizji, zmniejszyła się niemal do zera. W Dziarnowie, wsi typowo rolniczej, 37,5% ogółu ludności ogląda telewizję codziennie, 37,5% — sporadycznie i aż 25% w ogóle nie korzysta z tego środka masowej kultury. Hipotezę, według której „w miarę oddalania się od miasta zmniejsza się faktyczna możliwość korzystania z telewizji”,³⁰ trudniej jest zweryfikować w badanym terenie, bowiem wszystkie wsie leżą na obrzeżu Płocka i pozostają z miastem w ożywionych kontaktach społecznych.

Przedstawione dane na temat funkcjonowania telewizji w środowisku podmiejskim nie wyczerpują w sposób całościowy wszystkich prawidłowości występujących wśród audytorium telewizyjnego. Występuje zjawisko polaryzacji, przebiegające wzdłuż linii dokonującej następującego podziału: po jednej stronie znajdują się ludzie starsi, osoby z wykształceniem podstawowym lub niższym, pracujące na roli, z drugiej — osoby młodsze, pozostające w stanie wolnym, z wykształceniem średnim i wyższym, zatrudnieni w pozarolniczych działach gospodarki narodowej. Zwłaszcza miejsce osoby na skali wykształcenia determinuje w znacznym zakresie poziom jej partycypacji kulturalnej, określa wzory i standardy potrzeb kulturalnych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania nad kulturą masową na wsi podmiejskiej należy stwierdzić, że poszerzyło się w ciągu ostatnich dziesięciu lat oddziaływanie radia, utrzymało się prawdopodobnie na zbliżonym poziomie czytelnictwo prasy i książek, oraz wzrosła bardzo zasadniczo zarówno ilościowo jak i w zakresie częstotliwości korzystania — rola priorytetowa telewizji. Baza nowoczesnej kultury poszerzyła się w środowisku rodzinno-domowym poprzez środki masowego komunikowania. „Uczestnictwo w kulturze ogólnej, głównie za pośrednictwem telewizji — jak pisze E. Jagiełło-Łysiowa — daje współczesnemu mieszkańcowi wsi przeświadczenie zanikania w tej sferze różnic między miastem a wsią, co określane jest „zmianą czasów” i tym samym likwiduje chłopskie kompleksy kulturowe, wynikające z braku informacji, niewiedzy i poczucia dystansu kulturowego wobec innych grup społecznych”.³¹

Mieszkaniec wsi nie musi jechać do miasta, by poznać mentalność i kulturę miejską. Dochodzi ona do niego poprzez kanały masowej informacji. Wsie podmiejskie stają się coraz

bardziej otwarte na wpływy kultury ogólnonarodowej i są kulturowo zmodernizowane; otwarte na wartości typu duchowego i materialnego powszechnie uznawane w środowisku miejskim. Różnice między miastem a wsią pod względem uczestnictwa w kulturze masowej

maleją. Zmiany dokonują się nie tylko pod wyraźnym wpływem rozwijającego się ośrodka przemysłowego, lecz są wyrazem przemian w makroskali, to jest w wymiarach społeczeństwa globalnego.

PRZYPISY

- ¹ P. Rambaud, Wieś i urbanizacja. Perspektywy socjologiczne, „Wieś i Rolnictwo” 1974, nr 3, s. 114.
- ² A. Kłoskowska, Społeczne ramy kultury, Warszawa 1972, s. 61.
- ³ J. Mariański, Kontakty społeczne mieszkańców wsi podmiejskich z uprzemysławiającym się Płockiem, „Notatki Płockie” 1972, nr 1, s. 16—21.
- ⁴ Rozwój społeczno-gospodarczy rejonu uprzemysławianego. Na przykładzie rejonu Płocka, Warszawa 1973, s. 369—373.
- ⁵ B. Tryfan, Pozycja społeczna kobiety wiejskiej. Studium badawcze na przykładzie rejonu płockiego, Warszawa 1968, s. 238—240.
- ⁶ Por. Rocznik statystyczny województwa płockiego, Płock 1976, s. 192—198.
- ⁷ W gromadzie Bielsk k. Płocka więcej niż połowa ludności w wieku powyżej 17 lat w ogóle nie czytała książek. W. Winclawski, Przemiany środowiska wychowawczego wsi w rejonie uprzemysławianym, Warszawa 1973, s. 193.
- ⁸ Rozwój społeczno-gospodarczy ..., dz. cyt., s. 373. W 1961 r. 38,3% ogółu rodzin w czterech gromadach powiatu płockiego posiadało abonament prasy. Por. Społeczno-ekonomiczna struktura wsi w rejonie Płocka, Warszawa 1963, s. 192—193.
- ⁹ A. Przeclawska, Książka. Młodzież i przeobrażenia kultury, Warszawa 1967, s. 133.
- ¹⁰ J. Papużyńska-Beksiak, Czytelnicтво prasy wśród młodzieży rejonu płockiego i Płocka, „Zeszyty BRU” 1971, nr 44, s. 229—245.
- ¹¹ W. Makarczyk, Z Szpakowski, Przemiany życia społeczno-kulturalnego ludności wiejskiej, Warszawa 1971, s. 35.
- ¹² Rocznik statystyczny województwa płockiego, Płock 1976, s. 201—202.
- ¹³ Z. Bajka, Czytelnicтво prasy w Polsce Ludowej, Kraków 1976, s. 23—24.
- ¹⁴ W. Winclawski, Przemiany środowiska ..., dz. cyt., s. 196.
- ¹⁵ A. Pawełczyńska, W. Tomaszewska, Urbanizacja kultury w Polsce, Warszawa 1972, s. 183—184.
- ¹⁶ Rozwój społeczno-gospodarczy ..., dz. cyt., s. 384.
- ¹⁷ Tamże, s. 383.
- ¹⁸ Z. Bajka, Czytelnicтво .., dz. cyt., s. 85 i s. 123. W badaniach w Bełchatowie wiek nie różnicował zbiorowości słuchaczy radia. Por. A. Kłoskowska, Społeczne ..., dz. cyt., s. 224.
- ¹⁹ Z. Bajka, Czytelnicтво ..., cyt., s. 85. W badaniach bełchatowskich wykształcenie bardziej różnicowało korzystanie z telewizji niż radia. A. Kłoskowska, Społeczne ..., dz. cyt., s. 224.
- ²⁰ W. Winclawski, Przemiany środowiska ..., dz. cyt., s. 198; por. Transformacja ludności dwuzawodowej, Warszawa 1976, s. 89—90.
- ²¹ W. Winclawski, Przemiany środowiska ..., dz. cyt., s. s. 196—197.
- ²² D. Gałaj, Planowanie przestrzennego zagospodarowania gmin, „Wieś i Rolnictwo” 1976, nr 1, s. 63.
- ²³ Z. Bajka, Czytelnicтво ..., dz. cyt., s. 23—24.
- ²⁴ A. Przeclawska, Zróżnicowanie kulturalne młodzieży a problemy wychowania, Warszawa 1976, s. 62.
- ²⁵ W. Winclawski, Przemiany środowiska ..., dz. cyt., s. 196.
- ²⁶ A. Przeclawska, Zróżnicowanie kulturalne ..., dz. cyt., s. 63.
- ²⁷ A. Przeclawska, Książka .., dz. cyt., s. 104.
- ²⁸ Z. Bajka, Czytelnicтво ..., dz. cyt., s. 309.
- ²⁹ Rozwój społeczno-gospodarczy ..., dz. cyt. s. 383.
- ³⁰ T. Prządka, Telewizja wśród młodzieży klas V—VII rejonu płockiego, „Zeszyt BRU” 1971, nr 44, str. 218.
- ³¹ E. Jagiełło-Lysiowa, Przemiany kulturalne na wsi, „Wieś i Rolnictwo” 1976, nr 3, s. 127.